R E C E N Z J E

A. Rombowski, NAUKA JĘZYKA POLSKIEGO WE WROCŁAWIU (KONIEC WIEKU XVI — POŁOWA WIEKU XVIII), „Monografie Śląskie Ossolineum", nr 1, Wrocław 1960, s. 279.

Utarło się przekonanie, że język polski jako jeden z najtrudniejszych słowiańskich języków nie był przedmiotem zainteresowania poza zasięgiem Rzeczypospolitej i że nie nauczano go poza jej granicami. Wykazać, że było inaczej, postawił sobie za cel Autor recenzowanej pracy i trzeba przyznać, że osiągnął go w zupełności.

Już przerzucenie pierwszych kilkunastu kart *Nauki języka polskiego we Wrocławiu* wystarcza, aby zorientować się, jak żmudna i benedyktyńska jest to praca. Ogromne rozproszenie wiadomości po trudno dostępnych ulotnych drukach i rękopisach, brak zwartych zespołów źródłowych, zupełny niemal brak opracowań wstępnych — wszystko to nasuwało trudności niemal nie do przezwyciężenia. Autor jednak wyszedł z nich ręką obronną, dając popis godnej pozazdroszczenia erudycji.

Książka A. Rombowskiego dzieli się na dziewięć rozdziałów z zakończeniem i jest zaopatrzona w dodatek w postaci biograficznego słownika polskich nauczycieli działających we Wrocławiu i autorów polskich podręczników. Rozdział początkowy został poświęcony charakterystyce źródeł i opracowań, przy czym jednak w pełnym znaczeniu tego słowa charakterystyki źródeł archiwalnych na próżno szukałby w nim czytelnik. Nie zastąpi go bowiem mechaniczne wyliczenie archiwów, z których zasobów korzystano przy pisaniu pracy. Dwa kolejne rozdziały pełnią rolę wprowadzenia wobec zasadniczych wywodów Autora, traktując o czynnikach wpływających na rozwój nauki języka polskiego we Wrocławiu (rozdz. II) oraz podając najogólniejsze wiadomości o tej nauce (rozdz. III). Dalsze rozdziały książki A. Rombowskiego dotyczą już bezpośrednio dziejów poszczególnych polskich szkół we Wrocławiu: szkół prywatnych (rozdz. IV), szkoły Św. Krzysztofa (rozdz. V) oraz Miejskiej Szkoły Polskiej (rozdz. VI). Rozdziały VII i VIII zajmują się podręcznikami, których używano w polskich szkołach, oraz metodami nauczania w nich polskiego języka. Rozdział IX traktuje wreszcie o pobieraniu nauki polskiego przez wrocławian, lecz już poza Wrocławiem: w innych miastach Śląska, w Rzeczypospolitej, Prusach Książęcych, Lipsku itd.

Konstrukcja pracy budzi jednak pewne zastrzeżenia. Przede wszystkim brak jest w niej wyraźnego postawienia problemu, co było bezwzględnie konieczne w konstrukcji opartej na schemacie rzeczowym, nie chronologicznym. Skutkiem takiego ujęcia praca pozostała bez wniosków, co jest drugim jej istotnym niedociągnięciem. Ustęp ostatni, który Autor nazywa „zakończeniem", nie jest nim, zawiera bowiem zupełnie nowe wiadomości, w poprzednich wywodach nie zawarte. Uderza również jaskrawa dysproporcja poszczególnych rozdziałów: rozdział IV zaledwie liczy 5 stron, gdy pozostałe wahają się z reguły około 30.

Mimo iż A. Rombowski jest historykiem, niniejsza jego praca stoi już na pograniczu historii i pedagogiki, szczególnie historii nauczania. Dla historyka największe znaczenie mają oba rozdziały wstępne i rozdział IX. Znajdujemy tam bardzo ciekawą próbę ustalenia, które dzielnice Wrocławia były ongi zamieszkane przez Polaków (rozdz. II, ust. 1). Metodę zastosowano tam oryginalną, wnioskując z informacji dotyczących „polskich" duchownych i uczniów polskich szkół; samemu Autorowi nie zawsze jednak wydawała się ona pewna. Nie jest też w pełni uzasadnione włączenie do tego właśnie ustępu wiadomości o miejscach, w których najchętniej zatrzymywali się przyjezdni Polacy. Uwagi o gospodarczych związkach Wrocławia (i Śląska) z Polską niewiele wnoszą nowego i były Autorowi potrzebne tylko jako tło uzasadnienia zainteresowania językiem polskim we Wrocławiu. Bardzo natomiast ciekawe są wywody dotyczące „gości z państwa polskiego i Polaków z prowincji śląskiej" oraz kulturalnego znaczenia polskiego języka we Wrocławiu (rozdz. II, ust. 3 i 4). Tutaj jednak Autor nie ustrzegł się już pewnej przesady, widząc procesy polonizacyjne w przedostawaniu się polskiej mody do Wrocławia, rozpowszechnianiu się wśród kupców i rzemieślników polskiej mowy (głównie jednak dla celów komercjalnych) itd.

Bardzo ciekawe i cenne są wywody, w których A. Rombowski ustala warstwy społeczne miejskiej ludności Wrocławia, zainteresowane szczególnie nauką języka polskiego. Wynika z nich, że największa była popularność polszczyzny wśród rzemiosła, nieco mniejsza w handlu. Uczyły się po polsku dzieci patrycjuszy, ówczesnej „inteligencji" (o ile użycie tego wyrazu nie będzie tu anachronizmem), w kilku wypadkach nawet dzieci biedoty miejskiej.

Z równym zainteresowaniem czyta się IX rozdział, gdzie Autor dał przegląd miejscowości i szkół poza Śląskiem, w których wrocławianie pobierali naukę języka polskiego.

Wywody na temat poszczególnych szkół, używanych w nich podręczników i stosowanych metod nauczania są już mniej interesujące dla historyka. Niemniej trzeba tu podnieść z uznaniem ich szczegółowość i wszechstronność, będące niewątpliwym popisem erudycji i warsztatu naukowego Autora.

Nie można tu także pominąć dodatku załączonego do pracy, mianowicie słownika biograficznego działających we Wrocławiu polskich nauczycieli i autorów polskich podręczników. Kryje się w nim materiał dużej wagi, który chyba w całości powinien wejść do publikowanego obecnie *Polskiego słownika biograficznego* i jego suplementów.

Ogrom i wszechstronność materiału zebranego przez A. Rombowskiego w studium o nauce języka polskiego we Wrocławiu czyni tę książkę cennym wkładem do dziejów szkolnictwa w ogóle, a do dziejów nauczania języka polskiego w szczególności. Niestety jednak niedociągnięcia konstrukcyjne rozprawy i niezaprzeczona, choć trudna do wytłumaczenia powściągliwość Autora w wyciąganiu wniosków i wypowiadaniu uogólnień sprowadza ją raczej do rzędu publikacji materiałowej.

Pewną niewygodę w korzystaniu z pracy A. Rombowskiego powoduje brak wykazu wyzyskanej literatury, który ilościowo byłby imponujący. Nie zastępuje go bowiem — staranny zresztą bardzo — indeks nazwisk, w którym nazwiska cytowanych autorów nie zostały w żaden sposób wyodrębnione.

Kazimierz Orzechowski